

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Akademicy polscy u swej Patronki na Jasnej Górze.

**HISTORYCZNY MOMENT ŚLUBOWANIA 19-TYSIĘCZNYCH RZESZ POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. — J. E. KS. PRYMAS I PIECIU BISKU**

Historyczny moment ślubowania 19-tysięcznych rzesz polskiej młodzieży akademickiej, która w uroczystym akcie w Częstochowie na Jasnej Górze przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej obrala sobie za Patronkę Najśw. Marię Panne, Królową Korony Polskiej, — historyczny ten moment zwrócił oczy i serca całego Narodu ku Jasnej Górze. Dzień 24 maja 1936 r. zapisany został złotymi zgłoskami w historii naszej. Moment piękny, wzniósły, o znaczeniu ogólnonarodowym.

Katolicka Częstochowa wraz z młodzieżą akademicką przeżyła chwile niezapomniane w nastroju głębokiej powagi i radosnego wzruszenia. Jaką moc i siła krzepiąca uderzała od karnych szeregów młodzieży. Nastrój ten uderzył się całemu miastu, które samorzutnie na powitanie miłych gości przybrało odświętne szaty. Na wszystkich domach powiewały flagi o barwach narodowych i papieskich, wiele balkonów, jak i okien wystawowych w sklepach było udekorowanych z widniejącymi obrazami Matki Boskiej Częstochowskiej.

Pierwsza pielgrzymka około 1000 akademików przybyła już w sobotę wieczorem. Była to młodzież akademicka z Uniwersytetu w Lublinie. Pielgrzymka przy śpiewie pieśni religijnych z gromnym profesjonalismem i ze sztandarami korporacyjnymi na czele przeciągnęła przez ulice miasta wśród szpalerów publiczności.

W sobotę o godz. 8-ej wiecz. przybył J. Em. ks. Kardynał Hlond, Prymas Polski, na którego spotkanie udał się autem do Herbów Arcypasterz diecezji częstochowskiej J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, J. Em. ks. Prymas zamieszkał na Jasnej Górze w pokojach królewskich.

Również w sobotę o godz. 8-ej m. 30 wiecz. przyjechał pociągiem z Warszawy J. E. ks. Biskup Szałowski, dożywni opiekun młodzieży akademickiej, który został powitany na dworcu kolejowym przez Komitet Diecezjalny Częstochowski. Przemówienie w imieniu Komitetu wygłosił ks. prałat Wróblewski, witając J. E. ks. Biskupa Szałowskiego jako inicjatora pielgrzymki akademickiej, oraz przybyłego jednocześnie J. E. ks. Biskupa Polowego Gawlina. W odpowiedzi J. E. ks. Biskup Szałowski podkreślił, iż pielgrzymka przeszła wszelkie oczekiwania młodzieży i prosił społeczeństwo miejscowe o udział w historycznych ślubach akademickich i na wspólną bratnią polską modlitwę.

Pielgrzymki akademickie ze wszystkich środowisk uniwersyteckich poczęły przybywać w niedzielę od godz. 2-ej nad ranem. Ogółem przybyło 17 pociągów specjalnych z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Wilna, Lublina i Katowic. Jedną za drugą ciągnęły pielgrzymki młodzieży, aby u stóp Jasnej Góry połączyć się w jedną wielką zbiórka pielgrzymkę akademicką. Z Warszawy przybyło ponad 10.000 akademików i akademikzek, z Krakowa — 1900, ze Lwowa — 2000, z Poznania — 2.500, z Lublina — 1000, z Wilna — 800, z Gdańska — 50 i z Cieszyńska — 30. Młodzież dażyła przez Alcję ze śpiewem pieśni religijnych, na czele każdej grupy postępowały korporacje ze sztandarami w otoczeniu korporantów ze szpadami i przybranych, w piękne, barwne mundury korporacyjne lub fraki. Pełne powagi i godności pochody, dążące ku Jasnej Górze, prezentowały się wspaniale. Częstochowa wstała wcześniej. O

**19-TYSIĘCZNYCH RZESZ POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. PÓW WZIEŁO UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCI. — 100.000 TŁUMY NA PLACU PRZEDSZCZYTOWYM.**

godz. 5-ej rano, w momencie największego napływu młodzieży, ruch uliczny był już b. duży. Dzień zrodził się pogodny, słoneczny, w godzinach południowych upalny.

W Bazylice Jasnogórskiej Msze św. odprawiane były od godz. 5-ej rano. Napływająca młodzież akademicka uczestniczyła w nabożeństwach i gremialnie przystępowała do Komunii św. Od godz. 9-ej r. cały ruch skierował się ku Jasnej Górze. Wielotysięczne tłumy częstochowian podążyły za młodzieżą akademicką, która na placu przedszczytowym ustawiła się zwartymi szpalera mi poza kordonem straży pożarnej. Na placu przedszczytowym zgromadziło się wraz z młodzieżą akademicką, 30 tys. zastępami pielgrzymów z różnych stron kraju i okolic oraz społeczeństwem częstochowskim — ogółem około 100 tys. osób, biorących udział w uroczystości.

Na wałach klasztornych przed szczytem wybudowane zostały wysokie podium, na którym wznosił się prowizoryczny ołtarz z biało-czerwonymi draperiami, na których widniały emblematy Białego Orła, na górze zaś złota korona. Obok podium stanęła kompania honorowa 27 p. p. ze sztandarem i orkiestra, z drugiej strony — delegacja Stow. Dowborczyków ze sztandarem, przybyła z Warszawy oraz delegacja częst.

„Sokoła“ i sztandary organizacji akademickich, jak: Sodalicji Marijańskich, Juventus Christiana, Pomoc Bliźniemu, Odrodzenie, Studium Filozof.-Religijne i t. d.

O godz. 9-ej i pół r. z kaplicy wyruszyła procesja z Cudownym Obrazem, który wyniesiony został na zewnątrz po raz trzeci w dziejach klasztoru. W procesji poza chorągwiami kościelnymi i organizacjami akademickimi kroczyły długie szpalery duchowieństwa. OO. Paulini z Generałem Zakonu O. Piusem Przedzięckim, dalej postępowali: J. Em. ks. Prymas Hlond i Ich Eksc. ks. Biskupi: ks. Biskup częstochowski Kubina, ks. Biskup Szałowski, ks. Biskup Polowy Gawlina, ks. Biskup tarnowski Lisowski i ks. Biskup katowicki Adamski. Obraz Cudowny nieśli akademicy. Procesja po wałach przybyła przed szczyt, gdzie Cudowny Obraz wniesiony został na podium i umieszczony w ołtarzu przy dźwiękach intrady. Przeciągnęły następnie wszystkie sztandary korporacji akademickich w liczbie około 120 i, scho dząc z wałów, ustawiły się na czele młodzieży akademickiej na placu przedszczytowym. Tutaj też przygotowane miejsca zajęli liczni przedstawiciele władz rządowych, wojskowych i komunalnych na czele z p. starostą Rogowskim, p. generałem Gąsiorowskim i p. prezydentem Motalem.

Na podium obok ołtarza miejsce tro-



Piękna uroczystość poświęcenia dzwonów w kościele w Grudziądzu. W dniu 21 b. m. jako w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, odbyła się w Grudziądzu piękna uroczystość poświęcenia dwóch nowych dzwonów w tamtejszym kościele garnizonowym, ufundowanych ze składek całego garnizonu. Uroczystość aktu poświęcenia dzwonów dokonał J. E. ks. biskup Gawlina. Na zdjęciu naszym J. E. ks. biskup polowy Wojsk Polskich Gawlina obok poświęconych nowych dzwonów.

fiwo zajął J. Em. ks. Prymas Hlond, obok wszyscy Ich Eksc. księża Biskupi, oraz Ich Magnificencje rektorzy, profek torzy, dziekani wydziałów i profesorowie wyższych uczelni: rektor Uniwersytetu lubelskiego ks. Szymański, b. rektor ks. infułat Kruszyński, zast. rektora Uniw. wileńskiego ks. dziekan Świrski, b. rektor Uniw. krakowskiego ks. Gerstman, ks. prał. dr. Jachimowski, dyr. seminarjum ekonom. Uniw. poznańskie go prof. Taylor, prof. Uniw. warsz. Pszenicki, prof. Uniw. warsz. Halecki, prof. Uniw. warsz. Tańkiewicz, prof. Staniszkis, prof. Wierzbicki, prof. Cybulski, rektor kościoła akademickiego w Warszawie ks. Detkens, prof. Matakiewicz ze Lwowa i w. in.

Na podium stanęły przygotowane do poświęcenia trzy nowe sztandary akademickie z ryngrafami Matki Boskiej Częstochowskiej, Patronki Młodzieży Akademickiej. Były to sztandary: Bratniej Pomocy Wyższej Szkoły Dziennikarskiej (Młoda Prasa), Bratniej Pomocy Szkoły Gł. Gosp. Wiejsk. i Katolickiej Młodzieży Narodowej. Obok akademicy dzierżyli ryngraf, który jako votum młodzieży akademickiej po poświęceniu zawieszony został na ołtarzu. Ryngraf składa się z 2-ech blach złotych, wewnątrz blacha srebrna, z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej i herbami miast uniwersyteckich. Kopje votum, ryngrafi brązowe, zostały jednocześnie poświęcone i będą zawieszone w kościołach akademickich wszystkich środowisk.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa Przeor OO. Paulinów na Jasnej Górze O. Norbert Motylewski wygłosił przez megafony piękna, serdeczna przemowa powitalna do młodzieży akademickiej i zarazem do wszystkich tych, którzy przybyli na święte jej śluby.

Isi się dziś moment wielki — mówił O. Przeor — a więc wesel się Królowo Korony Polskiej, spojrzaj nam miłosnie na twarze, pobłogosław rzeszom akademików, którzy przyszli z miłością i pokorą do swej Patronki, przywożąc Jej ryngraf złoty i większy jeszcze dar — żywe, serca i miłość swoją przynieśli. Śluby akademickie — to święto całej katolickiej Polski. Za chwilę złożycie ślubowanie tu, gdzie modlił się Sobieski, ciągnąc pod Wiedeń, złożycie śluby na wierność wierze ojców swych, na miłość Bogu i Marii, która na wieczne czasy obieracie Patronką Młodzieży Akademickiej. Ona cie, Młodzieży, poprowadzi i dopomoże w zrealizowaniu ślubów Twych tak we wszelkich przeciwnościach, jak i codziennie, katolickiej pracy dla Jutra Polski.

Następnie rozpoczęła się przed Cudownym Obrazem pontyfikalna Msza św., celebrowana przez J. Em. ks. Prymasa Hlonda w asyście licznego duchowieństwa. J. Em. ks. Prymas dokonał również aktu poświęcenia votum — ryngra-

## Nieudały napad hitlerowców

NA ZAMEK KS. STARHEMBERGA.

Wiedeń. — W nocy z piątku na sobotę usiłowali narodowi socjaliści dokonać włamania do zamku Laxenberg w Austrii Górzej w pobliżu Linzu, będącego własnością ks. Starhemberga, przypuszczając, że w zamku tym przechowuje Heimwehra swą broń.

Władze austriackie, które wczasy jeszcze poinformowane zostały o tych planach narodowych socjalistów, zabezpieczyły odpowiednio zamek ks. Starhemberga, zapobiegając włamaniom.

W chwili interwencji żandarmerji rozpoznać narodowi socjaliści strzelać do żandarmerji, którzy odpowiedzieli również strzałami. Jeden z narodowych socjalistów został zabity, drugi odniósł ciężkie obrażenia i zmarł wkrótce po zejściu. Z zandarmów nikt nie odniósł rany, 8 narodowych socjalistów zostało aresztowa-

nych. Reszta zdołała zbiec w samochodzie prawdopodobnie do Niemiec.

Zamek Laxenberg pochodzi z czasów średniowiecznych. Stoi on w środku wielkiego parku. Z lewej jego strony znajduje się wysoka wieża. W zamku tym przebywał ks. Starhemberg w czasie polowania. Zamek składa się z części świeżo dobudowanej i zamku właściwego. W ości nowej mieści się kapliczka.

Słychać, że kiedy władze austriackie dowiedziały się o planowanym napadzie przez narodowych socjalistów, postanowiły schwytania ich na gorącym uczynku, nie przeskadzając im w tym celu wtargnąć do wnętrza zamku, gdzie dopiero rozegrała się walka. O zejściu tem zawiadomiły władze natychmiast ks. Starhemberga, przebywającego obecnie w Wiedniu.



**Negus w Jerozolimie.**

Zaraz po swoim przybyciu do Jerozolimy cesarz abisyński udał się do tamtejszego kościoła koptyjskiego, aby się pomodlić za swą ojczyznę. Zdjęcie nasze przedstawia negusa, opuszczającego wraz z otoczeniem kościół koptyjski.



**Przedstawicielstwo na Częstochowę**  
oddam plwa słodowego, słodkiego, bezalkoholowego. **Oferty: Wąsewicz, Warszawa Grzybowska 68.**

konać loopingu na wysokości niecałych 200 mtr.

**ORGANIZOWANIE MILICJI W AUSTRII.**

Paryż. — Agencja Havasa donosi z Wiednia: Kanclerz Schuschnigg wraz z swymi współpracownikami wykażą projekt ustawy o organizacji milicji, którą ogłoszenie oczekiwane jest w przyszłym tygodniu.

Efektyną milicji będą wahały się od 30 do 50 tysięcy ludzi, zależnie od napływu ochotników. Milicja będzie dowodzona przez oficerów armii narodowej.

**Lopez Borenstein**

odgraża się Włochom.

London. — Dzienniki angielskie zamieszczają informacje, dotyczące tajemniczego Lopeza, związanego z aferą rzeź komicj dostawy kul dum-dum z Anglii do Abyssynji. Jest nim Henry Lawrence Borenstein, urodzony w 1872 roku w Melbourne w Austrii, który w czasie wojny nazwisko Borenstein porzucił i obecnie znany jest tylko jako Henry Lawrence. Jest on z zawodu artysta music-hallu i mieszka pod Londynem.

W rozmowie z reporterami angielskimi Lawrence skarżył się na Włochów, że oprócz zwrotu efektywnych kosztów nie miał za jego „prace” nie zapłacił, wobec czego postanowił ich „spać”.

Lawrence udal się onegdaj, jak podają dzienniki, do „Intelligence Service”, czyli do brytyjskiego wywiadu wojskowego, gdzie złożył obszernie zeznania. „Daily Express” donosi, iż pseudo pułkownik Lopez, znany również pod nazwiskami Lawrence, Bornstein i Mclzer, był rzekomo wmiieszany w aferę listu Zinowiewa z roku 1924. Pod nazwiskiem Singleton odwiedził on Macdonalda, który był wówczas premierem proponując mu za 500 funtów ujawnienie tajemnicy listu Zinowiewa. Macdonald rzekomo kazał wyprowadzić Singletona ze swego gabinetu. Wobec dyplomatów sowieckich Lopez miał wystąpić pod nazwiskiem Radbill.

„Daily Express” dodaje, iż ten sam osobnik był przez jakiś czas czynny w Boliwii, skąd powrócił z paszportem dyplomatycznym i zaświadczeniami po chodzącymi rzekomo od rządu boliwijskiego.

**DZUMA W CHINACH.**

London. — Z Szanghaju donoszą, że w zachodnio-chińskiej prowincji Secuan wybuchła epidemia dżumy, ofiarą, której padło dotychczas 2,000 osób.

Jest to największa epidemia od 1894 roku. Jak wiadomo, wówczas w przeciagu zaledwie kilku miesięcy, epidemia objęła większą część Chin i przeniosła się do Indyi, pochłaniając miliony ofiar.

Władze chińskie wydały szczegółowe zarządzenia celem niedopuszczenia do rozszerzenia się zarazy.

**KIEDY ROZPOCZNE SIĘ SESJA NADZWYCZAJNA SEJMU?**

Warszawa. — W kołach sejmowych zapowiadają, że dekret Pana Prezydenta R. P. o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu ukaże się w piątek dnia 29 b. m. Pierwsze posiedzenie sesji nadzwyczajnej odbędzie się natomiast we środę, dnia 3 czerwca b. r.

**WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W ZGIERZU.**

Łódź. — Po rozwiązaniu rady miejskiej i zarządu miejskiego w Zgierzu oraz wyznaczeniu tymczasowego prezydenta rozpisano wybory do rady miejskiej w Zgierzu z terminem głosowania w niedzielę 31 b. m. Miasto podzielono na 4 okręgi wyborcze liczące łącznie 12 obwodów. W związku z rozpisanem wyborów upłynął termin składania list kandydatów do rady miejskiej. Listy złożyły następujące ugrupowania: polski komitet wyborczy łączący różne organizacje prorządowe, narodowo robotniczy komitet wyborczy na czele z b. prezydentem Zgierza Świerczcem. Trzecią listę złożył komitet wyborczy Obozu narodowego, na którego czele stoi b. wiceprezydent Zajackowski. Do wyborów staje również komitet wyborczy PPS i klasowych związków zawodowych. Najlepiej złożona została lista przez komitet niemiecki Frontu wyborczego. Żydzijają do wyborów zblokowani pod nazwą zjednoczony Blok żydowski. Chrześcijańska Demokracja pozostawiła swym człon-

kom wolną rękę. W związku z wyznaczeniem wyborów rozpoczęła się kampania przedwyborcza.

**Katolicka manifestacja**

50.000 ludzi na ulicach Lwowa.

Lwów. — Lwów stał się widownią żyłowej manifestacji katolicko-narodowej, z okazji wyjazdu młodzieży akademickiej do Częstochowy.

Po odprawionem o godz. 19.30 nabożeństwie w katedrze, na którym wygłosił kazanie ks. arcybiskup Twardowski, uformował się pochód, który wśród okrzyków i pieśni podążył przed Dom Akademicki. Ślad wznoszący coraz bardziej, dochodzący do 50 tysięcy ludzi tłum udał się przed gmach Politechniki, wreszcie powrócił do śródmieścia. Manifestacja trwała do północy. Całe społeczeństwo lwowskie wyległo na ulice miasta.

Charakterystyczne jest, że w szeregach manifestantów brali udział wszyscy, nawet młodzież szkolna i kilkutyśięcny tłum robotników, który wznosił okrzyki antyżydowskie.

Zwykłoty solidarny występ wszystkich warstw społecznych pod hasłem religijnego narodowego odrodzenia Polski dowiodł, że Lwów jest jedną z najmniejszych placówek polskości na wschodnich rubieżach kraju.

**Zjazd Zw. Legionistów**

Doniosłe przemówienie gen. Rydza-Śmigłego.

Warszawa. — W niedzielę 24 b. m. odbył się w Warszawie XIII walny zjazd delegatów Zw. Legionistów polskich, poświęcony w pierwszym rzędzie uchwaleniu nowego statutu, który zjednoczy ma w nowej jednej organizacji cały obóz legionowy, działający dotychczas w ramach zarówno Zw. Legionistów, jak i kół pułkowych. Obrady odbywały się w obecności naczelnego wodza gen. Rydza-Śmigłego, dotychczasowego prezesa kół pułkowych płk. Walerego Ślawka, prezesa Zw. Legionistów, oraz jako gość obecny był przez Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski. Obrady odbywały się w sali Resursy Obywatelskiej. Pierwszy przemówił płk. Ślawek, prezes Zw. Leg., podnosząc, że dwoistość organizacji legionowej, jaka powstała przez utworzenie kół pułkowych

była zła. To też w porozumieniu z gen. Rydzem-Śmigłym utworzono komisję, która wypracowała statut wspólnej organizacji. Statut ten został zaakceptowany przez Zarząd g. Związku Leg. Po przemówieniu gen. Rydza-Śmigłego nowy statut przyjęto.

Doniosłe do przemówienie generalnego inspektora sił zbrojnych zamieścimy w jutrzejszym numerze.

**ZNÓW LEKARZ UBEZPIECZAŁNI OSKARŻONY O USMIERZENIE PACJENTA.**

Warszawa. — Do prokuratury wpłynęła skarga przeciwko lekarzowi dentyście z Ubezpieczalni o spowodowanie śmierci pacjenta.

Rodzina zmarłego pacjenta oskarża lekarza że w czasie zabiegu pozostawił w zębie część narzędzi, wskutek czego wywiązała się u chorego gangrena, która spowodowała śmierć.

Władze prokuratorskie wszczęły dochodzenie. W charakterze biegłego wezwano prof. Meisnera, który złożył opinie niekorzystną dla oskarżonego lekarza.

**Katastrofa szybowca**

Niezwykłe ocalenie lotniczki.

Poznań. — W sobotę popołudniu wydarzyła się na lotnisku wojskowym w Ławicy pod Poznaniem poważna katastrofa lotnicza, której ofiarą mogła paść jedna z młodych lotniczek szybowcowych, p. Marja Hrynakowska, mgr. farmacji, zatrudniona w charakterze farmaceutki w szpitalu garnizonowym.

Jako członek Aeroklubu poznańskiego wystartowała p. Hrynakowska przy dobrych warunkach atmosferycznych do lotu na szybowcu, holowana do pewnej wysokości przez samolot.

Osiągnąwszy odpowiednią wysokość, p. Hrynakowska odcięła się od holownika i poszybowała swobodnie nad Poznań. Następnie skierowała się lotniczka ku lotnisku w Ławicy, aby wylądować.

Przy lądowaniu jednak aparat stracił szybkość i spadł z niewielkiej na szczęście wysokości na ziemię, grzebiąc p. Hrynakowską pod szczątkami.

Świadkowie wypadku podbiegli na tychmiast na miejsce i wydobyli ofiarę katastrofy spod szybowca, przycem okazało się, że odniosła ona cięższe kontuzje. Odstawiono ją natychmiast do szpitala garnizonowego.

**Kino „EDEN” — I Aleja Nr. 12.**

*Epopea bohaterstwa, brawury i szaleńczych czynów*

**BRYGADA SMIAŁYCH**

Napięcie! Emocje! Sensacja! Romans! — Humor!

Nadprogramy. — Początek: 6-a, 8-a i 10-a wiecz.

**KRONIKA**

Częstochowa  
26  
M A J A  
Wtorek

Dziś — Filipa Nereusza.  
Jutro — Bedy Wielk. d. K.  
Wschód słońca o godz. 3.41  
Zachód — 19.41  
Kalendarz historyczny:  
Wcielenie Wołynia do Korony 1569.

— **Odjazd Ich Eksk. ks. Biskupów z Jasnej Góry.** Na Jasnej Górze bawi jeszcze w dniu dzisiejszym J. Em. ks. Kardynał Hlond, Prymas Polski.

Wszyscy Ich Eksk. ks. Biskupi, przybyli na uroczystości pielgrzymki i ślubowania młodzieży akademickiej ks. Biskup Sławowski, ks. Biskup Gawlina, ks. Biskup Adamski i ks. Biskup Lisowski — opuścili już Jasną Górę i Częstochowę.

**Zjazd Pań Domu**

W dniach 4, 5 i 6 czerwca odbędzie się w Warszawie zjazd delegatek oddziałów Zw. Pań Domu. Protektorat nad zjazdem przyjęła łaskawie perwersa Pani domu w Polsce Pani Prezydentowa Marja Mościcka.

Po nabożeństwie w dniu 4 czerwca nastąpi uroczyste otwarcia zjazdu z udziałem gości w sali „Roma” przy ul. Nowogrodzkiej. W czasie zjazdu zostaną wygłoszone nast. referaty: p. Irena Szumłakowska „Najważniejsze nasze sprawy na dzisiaj”, p. H. Mamelokowa „Praca nad udrożnieniem budżetów domowych”, dr. med. Z. Zabawska - Domosławska „Zdrowie rodziny w rękach kobiety”.

W dziale rozrywkowym przewidziane są: zwiędzmas wystaw i zabytków, teatr oraz herbatka.  
Zniżka kolejowa dla delegatek, członkiń oddziałów, oraz pań i panów, chcących wziąć udział w Zjeździe, wynosi 33 proc. Zapisy przyjmują do wtorku sekretariat

Związku. Informacje codzienn w godz. 13-15, tel. 14-11.

— **Uroczystość w Schronisku św. Ducha w Częstochowie.** W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 17 m. 30 z racji 10-cio lecia istnienia Schroniska dla starców 3-go Zakonu św. Franciszka odbyła się miła uroczystość w sali tegoż schroniska.

Do zebranych licznie członkini przemył w. O. Ambrzy Mendera, Paulin, dyrektor trzeciego Zakonu św. Franciszka, podnosząc zasługi tych członkini, które pracowały niezmordowanie nad wybudowaniem domu, mieszczącego schronisko, a szczególnie podkreślił zasługę p. Dr. wej Z. Wasiliewskiej około tego pięknego dzieła i złożył jej życzenia.

Odegrany został obraz sceniczny w trzech odsłonach p.t. „Obraz Najświętszej Panienki”. Wykonawczyźnie - amatorki wywiązały się dobrze ze swych ról, a zgromadzona publiczność żywo je oklaskiwała.

**Bilety kolejowe**

turystyczne, abonamentowe i wycieczkowe.

W związku z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy, kasy na przeszło 100 stacjach kolejowych w większych ośrodkach kraju rozpoczęły sprzedaż biletów turystycznych 1.000 i 2.000-kilometrych, które nabywać mogą członkowie Polskiego Tow. Tatrzńskiego, Polskiego Tow. Krajowznawczego, Polskiego Zw. Narcisarskiego, Polskiego Zw. Kajakowego, oraz Towarzystwa „Beskidenerverein”. Bilet 1.000-kilometry w klasie III-ciej kosztuje zł. 25, w klasie II-giej zł. 37, 2.500-kilometry w zł. 50 i zł. 75. Zniżka wynosi zatem 50 do 60 proc. przy wykorzystaniu całego kontyngentu. Jako

**CZY PILEŚ JUZ LEMONIADY „ZDRÓJ”**

punkty docelowe przewidzianych zostało około 180 stacji, odpowiadających terenom turystyki i sportu wodnego. Jednocześnie wprowadzono nowy wzór biletów abonamentowych na 10 przejazdów w cenie zł. 6-ciu, wydawanych na większych stacjach na przejazd wyżej 100 km. i ważnych w ciągu 3-ech miesięcy. Ponadto w Warszawie wydawane są niedzielne bilety wycieczkowe za zniżką 35 proc. do pobliskich miejscowości, oraz w soboty i niedziele 10-dniowe bilety do stacji: Augustów, Białowieża, Brodnica, Czarniecka Góra, Hajnówka, Konojady, Nałęczów, Piłciczno, Puławy, Suwałki, Tama Brodka i Zagnańsk, również ze zniżką 33 proc.

**Kto wygrał milion?**

Dziś w ostatnim dniu ciągnięcia IV kl. polskiej loterii państwowej główna wygrana w kwocie 1 milion zł. padła na nr. 66.958. Szczęśliwy los ten sprzedany był w Warszawie.

— **Absolwenci Państw. Seminarjum Naucz. Męskiego.** W czwartek dnia 21 maja r. b. w Państw. Sem. Naucz. Męskim w Częstochowie odbyło się rozdanie dyplomów nauuczycielskich, które otrzymał następujący abiturjenci: pp. Jagoda Józef, Jelonek Leon, Jamak Józef, Kaleta Jan, Kośmider Jan, Kowalski Witold, Krąjewski Władysław, Kraczyk Jan, Langier Ryszard, Lesiecki Józef, Lipiński Stanisław, Lubas Tadeusz, Masłoń Józef, Matysiak Jan, Mulkina Jerzy, Mielczarek Franciszek, Nocun Zygmunt, Rostkowski Jan, Rybicki Romuald, Sowiński Jan, Styński Karol, Springer Marian, Szeliga Stefan i Wojcikiewicz Stanisław.

**Z Koncertu**

**„Krak. Chóru Akademickiego”**

W ubiegłą niedzielę odbył się koncert „Krak. Chóru Akadem.”. W sali Straży Ogniowej pod dyr. prof. A. Kopycińskiego z udziałem solistów op. Krak. pp. Krudowskiego i Ad. Książkiewicza. „Akad. Chór Krak.” ma ustaloną opinję w naszym świecie muzycznym, jako że spół poważny pod każdym względem, o świetnej tradycji i dużym, zasłużonym, chlubnym rozgłosie zagranicą. Jako jednostka zespołowa ma wiele cech dodatnich: 1) materiał głosowy zasobny w dobre o rozpiętej skali głosy, 2) materiał ten jest muzycznie inteligentny i 3) posiada głębszą rutynę zespołową. W wykonywaniu utworów nie daje się wyczuwać detonowania (choć wczoraj zespół był zmecony po uroczystościach). Jego forma są pełnobraźniące i szlachetne obok subtelnych pian.

Na program złożyły się utwory czołowych kompozytorów — pieśniarzy różnej doby (Pekiel Moniuszko, Noskowski, Żeleński, Gall, Świerzyński, Lipski, Kotarbiński, Walter, Lachman, Walewski, Gluziński, Baldemar, Kopyciński) — wszystkie wykonano zgodnie, z dużej dozą ekspresji, czysto i pewnie.

Dyregent chóru p. Kopyciński włada chórem swobodnie i umie wydobycь wszystkie jego walory, klasyfikując zespół do rzędu chórów polskich klasy najwyższej. Sprawy interpretowania utworów nie poruszam (należy to do inteligencji dyryg.), bowiem p. Kopyciński posiadający studja i znakomitą zaprawę tak teoretyczną (Dr. Reis, Dr. Jachimcki) — jak i praktyczną (Walewski) oraz ciągły kontakt z „Echem Krakowskim” — jest dyrygentem takim, jakiego właśnie reprezentacyjny chór Uniw. Jagiell. potrzebuje.

Soliści pp. Adam Książkiewicz i Kaz. Kruszewski, (pierwszy tenor, drugi bas) urozmaicili program pieśniami Moniuszki, Verdięgo, Karłowicza, Massneta i Tostiego, Obaj artyści op. krak., wykazali umiejętność władania głosem we wszystkich rejestrach. Są to głosy świeże, czyste i wyszkolone, których bardzo przyjemnie się słucha. Opracowanie utworów bez zarzutu, dykcja poprawna (zwłaszcza p. Kruszewskiego).

Całość stała na bardzo wysokim poziomie, koncert taki i tego rodzaju był dla Częstochowy rzadkością, żaden bo-

**ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU.**

We wtorek dnia 26 b. m. o godz. 17-ej w lokalu Związku ul. Kilińskiego 13 odbędzie się pokaz siłkowy z Jarzyn. Pokaz przeprowadzi nauczycielka Szkoły Zawodowej Siostr Obłatek p. Pietrzakówna. Wejście dla członkini i osób postronnych. W śrudę pokaz mody.

wiem z istniejących u nas chorób nie może dorównać zespołowi krakowskiemu ani kategorii, ani programem, a co zatem idzie — wykonaniem. Publiczności mało.  
M. Zawadzki.

**Wadliwe wystawiane legitymacje szkolne.** Często zdarzają się wypadki, że szkoły, wystawiające legitymacje dla uczniów wskazują jako miejsce ich zamieszkania miejscowości, w których znajduje się siedziba szkoły. Tymczasem okazuje się często, że uczeń mieszka gdzie indziej i ma z tego powodu trudności przy uzyskiwaniu ulg na dojazdy do szkoły. W celu usprawnienia akcji korzystania z ulg przyznawanych na kołach młodzieży szkolnej, byłoby pożąlane, aby miejsca zamieszkania uczniów były skrupulatnie podawane.

### Gdzie są ulokowane fundusze

**Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.** Łączne lokaty Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w końcu 1935 r. wynoszą 708,586,833 zł., w tem lokaty w papierach wartościowych 300,769,778 zł., lokaty gotówkowe w bankach państwowych, K. K. O. i innych instytucjach kredytowych o charakterze publicznoprawnym — 159,715,563 zł., w nieruchomościach — 132,207,241 zł., w pożyczkach hipotecyjnych — 89,984,826 zł., w innych pożyczkach — 25,909,430 zł.

Fundusze umieszczone w tych lokatach służą na zabezpieczenie wypłaty przyszłych rent (m. in. lokaty emerytalnego ubezpieczenia pracowników umysłowych wynoszą 518,000,000, emerytalnego ubezpieczenia robotników 97,500,000 zł., ubezpieczenia od wypadków 79,000,000 zł.).

Jak się dowiadujemy, Stowarzyszenie Urzędników Państwowych zwołuje w najbliższych dniach konferencję prasową, na której zagadnienia te zostaną szczegółowo omówione.

### — Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 25 na 26 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska Nr. 18.

## Z Sądu Okręgowego Sensacyjny proces

### o komunistyczny mord partyjny.

Dzis w Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces o zabójstwo na tle porachunków partyjnych znanego komunisty Mieczysława Jasnowskiego.

Rozprawie przewodniczy sędzia Herasi mowicz, wotują sędziowie Müller i Chwałowski, oskarża podprokurator Schlatter.

Na ławie oskarżonych zasiadli: sprawca mordu Edward Knapik oraz współwinni morderstwa Berek Bratman, Alter Jóssek Frenkiel i Franciszek Olszewski, oskarżony o udzielenie wymienionym schronienia po dokonaniu morderstwa.

Na rozprawie powołano 44 świadków, przeważnie z posterd funkcjonariuszów policji. M. in. pow. komendant policji Ciesielski i aspirantka Malkiewicz, b. zastępcę kierownika wydz. śledczego.

Oskarżonych broni dwóch adwokatów miejscowych i dwóch zamiejscowych. We dług aktu oskarżenia przebieg morderstwa przedstawia się następująco. W nocy z dnia 12 na 13 października 1935 około godz. 3.30 na ławkach w pobliżu ulicy Kaczorowskiej na Zawodziu znaleziono zwłoki młodego mężczyzny. O tajemniczym odkryciu zawiadomiono natychmiast władze policyjne, które zarządziły przewiezienie trupa do kosmiczki szpitala N. M. Panny i rozpoczęły śledztwo, celem wykrycia sprawcy. Już wstępem dochodzeniem ustalono, że chodzi tu o morderstwo, którego dokonano na osobie znanego na gruncie częstochowskim komunisty Mieczysława Jasnowskiego, który już raz skazany został przez Sąd za akcję wywrotową na półtora roku więzienia.

Dalsze śledztwo ujawniło, że morderstwa dokonano na skutek wyroku partyjnego, podejrzewając Jasnowskiego o zdradę w stosunku do innych członków partji komunistycznej. Władze policyjne mając już pewne dane, następnego dnia aresztowały 26-letniego Edwarda Knapika, bezpośredniego sprawcę zabójstwa, ukrywającego się w mieszkaniu Franciszka Olszewskiego przy ul. Tartakowej 24, gdzie nawet w czasie rewizji znaleziono 2 rewolwery, a następnie aresztowani zostali: Alter Jóssek Frenkiel i Berek Bratman. Ten ostatni pod zarzutem dostarczenia broni i nakłaniania Knapika do zamordowania Jasnowskiego.

Do chwili oddania numeru naszego pi-

śma na maszynę Sąd przelatał oskarżonych a następnie po krótkiej przerwie rozpoczął badanie świadków.

Wyrok spodziewany jest późnym wieczorem lub jutro rano.

**Grozil zabiciem. Cupiał Aleksander** zam. przy ul. Siedmiu Kamienic nr. 11 zameldował policji, że na placu Jasnogórskim groził mu rewolwerem Mięgała Marjan.

## Czerwoni przeciwko białym w Mandzurji.

Prasa charbińska podaje, że na stacji kolejowej Jablonia, na pograniczu sowiecko-mandzurskim, dokonano zamachu na dowódcę strażnicy kolejowej pułkownika Matowa, będącego jednocześnie kierownikiem „białych” faszystowskiej organizacji, złożonej z rosyjskich emigrantów. Zamachu dokonał sowiecki obywatel Dudzin, który zadał Matowowi kilka ciosów nożem w plecy. Stan Matowa jest groźny. Zamachowiec został aresztowany.

Zaznaczyć należy, że w roku ubiegłym, w mniej-więcej analogicznych okolicznościach, zamordowany został przez komunistę na stacji Mandzurja inny przywódca „białych” emigrantów, „generał” Tirbach.

## Pan Kozera pisze!

### O ochronę drzewostanu przydrożnego.

Jakże to pięknie i mile mogłoby być dla każdego przechodnia, gdyby widział wokół rosnące duże drzewa przydrożne czy na ulicach miejskich, bądź to przy szosach i różnych drogach powiatowych, drzewa, które nie tylko dają piękno w przyrodzie, ale służą zdrowiu, chroniąc od kurzu, wiatru i piekącego słońca. — Tymczasem jakże ten drzewostan przydrożny, który może dać tyle piękna i korzyści dla wszystkich, jest marnowany i lekceważony przez szeroki ogół społeczeństwa. Na dowód tego niech nam posłużą drzewa, posadzone na różnych ulicach naszego miasta, czy też przy szosach i różnych drogach powiatowych. Jak te drzewa wszędzie wyglądają? Czy jest nad nimi jakaś opieka? Choćbyż są posadzone od kilkunastu już lat, a wyglądają niby różgi suchotniczo-miotlane, zgarbiate, nachylone, połamane, pokaleczone bez drzewca podpórno-go i przywiązania. Taki opłakany wygląd drzewostanu przypisać należy niedbalstwu i złemu wychowaniu dzieci, które ulica wychowuje. Całymi dniami pozostawione bez opieki dzieci rzucają kamieniami i kijami, gną i łamią drzewka we wszystkie strony, a starsze społeczeństwo, nie wyłączając i rodziców, chociaż widzi zniszczenie, zupełnie nie reaguje na tego rodzaju wandalistyczne wybitki. To też czas najwyższy byłoby, iżby całe społeczeństwo stanęło do ochrony drzewostanu przydrożnego, a do tego przyczynić się mogą szkoły i przedszkola wykładami o ochronie drzewostanu, jak również i rodzice w domach swoich. Taka propaganda całego społeczeństwa mogłaby wiele zrobić. — Czynniki powołane powinny dbać o to i gdy drzewo jest złamane, czy uschnięte — usunąć, a na ich miejsce wsadzić nowe, zobaczyć, czy drzewko ma podpórki, czy jest przywiązane i jak ono wygląda. Spójrzmy chociaż na drogę Stradom — Konopiska, ile tam drzew jest zniszczonych, a jak one wyglądają. Płyną lata i coraz jest gorzej, nie się sadzi i nie się nie poprawia. To samo można powiedzieć o wielu... ulicach naszego miasta.

To też zżyćby sobie należało, aby i u nas wzorem zagranicy, gdzie każda ulica czy szosa wysadzona jest pięknymi drzewami, gdzie wszystko jest szanowane i pielęgnowane, aby więc zaprowadzono większą ochronę drzewostanu. U nas nie się nie może utrzymać, ale zagranicą jest na 4-kilometrowym odcinku dozorca, który pilnuje i poprawia stale najmniejsze skałeczenie drzewa, podlewa je, czyści i t. p., a u nas na kilkanaście kilometrów jest załedwie jeden człowiek-droźnik.

Z poważaniem *Piotr Kozera.*

### OPIARY:

Na pielgrzynkę akademicką: Zygmunt Jaworski ul. 5.

Na odtwarz „wielki w Katedrze: Dr. Wasiliewski ul. 25.

Z okazji imienin Siostry Dyrektorki uczenie Liceum Handlowego Szkoły Przemysłowo-Handlowej SS. Zmarłych składają na bezrobotnych zł. 20.

**DAJCIE PRACĘ BEZROBOTNYM!**

# OSTATNIE WIADOMOSCI

## REPRESJE WOBEC ARABÓW.

Jerozólina, 25.5. — Władze mandatu we wydały szereg energicznych zarządzeń. Przywódcom arabskim wyznaczono stałe miejsca pobytu, których nie mają prawa opuszczać. Zaaresztowano żądającego nocnego stróża, który zabił policjanta Araba w pobliżu M. Tulkarm.

## Wybory w Belgji

### SUKCES UGRUPOWANIA FASZYSTOWSKIEGO.

Paryż, 25.5. — Według fragmentarycznych rezultatów, nadeszłych z Brukseli, faszystyczne ugrupowanie „rexisłów” odniosło we wczorajszych wyborach sukces ponad wszelkie oczekiwania. „Rexisci” w licznych okręgach mieli przewagę nad kandydatami zarówno stronnictwa katolickiego i liberalnego, jak i socjalistami.

### 108 OFIAR ROZRUCHÓW W JEROZOLIMIE.

Wiedeń. — Liczba ofiar krwawych niepokojów w Jerozolimie dochodzi obecnie — wedle informacji ze źródeł angielskich — do 35 zabitych i 73 rannych. Wśród zabitych znajduje się 26 żydów, 8 arabów i 1 policjant.

Celem ochrony miast palestyńskich zor-

## Kronika sportowa

### Chelsea zwyciężyła reprezentację Polski 2:0 (1:0).

W sobotę po południu na stadionie wojska polskiego wyprzedanym do ostatniego miejsca, rozegrany został mecz piłkarski międzynarodowy pomiędzy reprezentacją Polski a londyńskim słynnym klubem I-ej Ligi, Chelsea.

Mecz ten posiadał specjalne znaczenie, ponieważ był to pierwszy występ angielskich piłkarzy na ziemi polskiej. Dla drużyny polskiej zawody te były głównym przedolimpijskim egzaminem.

Na honorowej trybunie zjawili się po cywilnemu generał inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły.

Pierwszy atak należy do Anglików, ale w drugiej minucie Szerfke dochodzi do piłki i oddaje strzał (jedyne ze strony polskiej w pierwszej połowie), przyczem Woodley końcami palców przerzuca piłkę na róg.

Anglicy górują wyraźnie startem do piłki i szybkością, nie dając obronie polskiej odpocząć. W 21 min. pada pierwsza bramka dla Chelsea, zdobyta po niezdecydowanym obronie polskiej, głową przez Barraclougha.

Do końca pierwszej połowy wyraźna przewaga drużyny angielskiej, choć Polacy zaczynają się powoli rozgrywać.

Po przerwie w drużynie polską wstępują jakby innych duch. Gra staje się wyrównana.

Przed końcem gry dostaje piłkę Spence i celnie kieruje ją w róg, zdobywając tem samem drugą bramkę dla Chelsea.

## Sensacyjne zwycięstwo

### piłkarzy krakowskich Wisła-Chelsea 1:0.

W obecności 10.000 osób odbył się sensacyjny mecz piłkarski Wisła — Chelsea w Krakowie.

W łóż honorowej zasiadli najwyżsi dygnitarze.

Po wciągnięciu flag na maszt wbiegły na boisko drużyny, witane gromem oklasków.

Przebieg meczu był sensacją dla zebranych.

Anglicy zawiedli bowiem pod względem umiejętności piłkarskich i forowali raczej grą ostrą, a nawet brutalną.

W pierwszej połowie początkowo przeważa Chelsea, ostatnie 20 minut na leży do Wisły.

Tuż przed przerwą obrońca angielski zatrzymuje ręką piłkę na polu karnej.

Rzut karny strzela pewnie Łyko.

Huragan oklasków wita sukces gospodarzy.

Po pauzie gra toczy się ze zmienną przewagą.

Anglicy grają nader brutalnie, a jeden z nich, gdy sędzia go upomina, pluje w jego stronę. Sędzia wyklucza go z boiska, lecz Anglik nie chce zejść. Targi trwają kilka minut, w końcu gracz wykluczony schodzi.

Wśród niebawłego entuzjazmu sędzia p. Rutkowski, prowadzący dobre zawody, odgwiszując je

ganizowana została specjalna policja cywilna, składająca się wyłącznie z Anglików.

## Zakończenie strajku

### We LWOWIE.

Lwów, 25.5. — Z inicjatywy strajkujących pracowników miejskich odbyła się na ratuszu konferencja z przedstawicielami pracowników miejskich, na której miasto reprezentowali prezydent miasta dr. Ostrowski i wiceprezydent dr. Weryński. W toku konferencji przedstawiciele pracowników wykazali dość duży wstrętliwość. Prezydent miasta podtrzymało wprawdzie swe poprzednie stanowisko, zgodził się jednak dodatkowo jedynie na podwyższenie wynagrodzeń najmniej płatnych pracowników, dziennej o 10 procent.

Po konferencji przedstawiciele pracowników udali się na ogólne zgromadzenie pracowników, na którym około północy uchwalono bezwzględny powrót do pracy. Pracownicy zakładu czyszczenia miasta jeszcze w ciągu nocy uprzętały ulice, które wskutek 4-dniowego strajku uległy znacznemu zaśmieceniu.

Tem samem strajk został zlikwidowany.

— Pobita na ulicy. Mrozek Marjanna, zam. przy ul. Złotej 151 zameldowała policji o pobiciu jej na ulicy przez Siłca Julia na, zam. w tymże domu.

## Na srebrnym ekranie

KINO „LUNA“ wyświetla piękny, pełno wartościowy film pt. „Za chwilę szczęścia”, reżyserji J. Stahla, twórcy pamiętnej „Bocznej ulicy” i z bohaterką tegoż filmu Ireną Dunne w roli głównej. „Za chwilę szczęścia” to obraz, sięgający tych samych wyżyn, należący do kategorii obrazów romantycznych. Doskonale skonstruowany scenariusz zawiera zupełnie wyjątkowy dramat życiowy Mąż bohatera ki znakomity chirurg gienie ratując młodego nieopionia i hulakę który po pijanemu wybrał się na przejażdżkę motorówką. Młody niepoń zakochał się we wdowie po lekarzu lecz zrzadzeniem losu jest żonow mimowolnym sprawcą wypadku, w którym kobieta ukochana traci wzrok. Od tej chwili snuje się subtelny, pełen piękna wzruszający dramat miłości niewiedzący i sprawy podwójnego nieszczęścia. Staje się on innym człowiekiem pod wpływem wstrząsającego przeżycia. Film b. ciekawy w założeniu, ma akcję zwartą, utrzymaną w wybornym tempie. Nie tylko Irena Duun, która świeci tu triumf całkowi ty, nieopierowna zwłaszcza w drugiej połowie filmu, ale i jej partner, urodziwy R. Taylor, wzruszają do łez swoją grą, pełną prostoty. W całości film na wysokim poziomie prawdziwej sztuki, wyróżniający się dzięki reżyserji niezwykle subtelnym cieniowaniem scen i nastrojów. — Nad program tygodnik i dodatki. (—/).

## ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

Pani X. Y. — Listu Sz. pani w sprawie powierzonych robót malarzom żydowskim przez właściciela domu przy ul. Zielonej, który ma dzieci na uniwersytecie, nie zamierzamy dlatego, że nie został podpisany, a z treści listu nie możemy powziąć całkowitej pewnością, że fakt podobny miał miejsce wobec braku pracy u malarzy chrześcijan.

### SLUŻĄCA

potrzebna Krakowska Nr. 62.

### UDZIAŁAM

tanio lekcji języka francuskiego, włoskiego, angielskiego, niemieckiego. Józefa Kowalska ul. Kordeckiego 5 m 22 II p. u. plukowicz. Zgłoszenia od godz. 6-ej pp.

### SLUŻĄCA

potrzebna Jasnohorska 108 m. 9 II p. (obok parku).

### KIEROWNIKA

grup agentów i agentek, Agencji domograzni na pensji. Zgłoszenia ul. św. Rocha 37 sklep.

### POKOJU Z KUCHNIA

albo 2 malych pokojów z kuchnią, poszukuj od zaraz. Zgłoszenia do Administracji „Gońca” Aleja 52.

### KUPIE

okazuje maszynkę do lodów, ul. Narutowicza nr 192, restauracja. 1559

### LOKAL

piękny, słoneczny, cetero pokoje z kuchnią, w gody, parkiet, 2 wejścia na I piętrze, do wynajęcia zaraz, Aleja nr 52